

Szymański drugim, najdroższym zawodnikiem Wisły. Będzie grał w Achmacie Grozny

Damian Szymański przeniósł się do ósmej drużyny rosyjskiej Premier Ligi – Achmatu Grozny. Warto podkreślić, że kwota transferu jest drugą najwyższą w historii płockiego klubu, po tej uzyskanej latem ze sprzedaży Arkadiusza Recy do Atalanty Bergamo.

Wychowanek MUKS Kraśnik kontrakt z Wisłą podpisał 17 sierpnia 2017 roku i trafił do Płocka w ramach rozliczenia za transfer Piotra Wlazła do Jagiellonii Białostok. W naszej drużynie Szymański zadebiutował niewiele później, bo 25 sierpnia w wyjazdowym meczu z Górnikiem Zabrze (0:4). Wówczas na boisku pojawił się po przerwie, gdy zmienił Damiana Rasaka. W następnym spotkaniu z Zagłębiem Lubin (2:2) zagrał zaś od początku i miejsca w podstawowym składzie już nie oddał. 6 września w pojedynku z Pogonią Szczecin (3:1) zdobył natomiast premierową bramkę w naszych barwach, do której dołożył też pierwszą asystę.

Łącznie we wszystkich rozgrywkach w koszulce Wisły zaliczył 52 występy, w których zanotował 8 goli i 8 asyst. 23-letni środkowy pomocnik w sumie 33 razy zakładał kapitańską opaskę. Tylko w rundzie jesiennej sezonu 2018/2019 zagrał w 23 meczach, czterokrotnie wpisał się na listę strzelców i pięciokrotnie cieszył się z ostatnich podań.

Co więcej, 7 września 2018 roku Damian zadebiutował w reprezentacji Polski w rywalizacji z Włochami (1:1), a w sumie w koszulce z orłem na piersi uzbierał jak dotąd 4 występy.

– Ten transfer traktujemy jako nasz kolejny wielki sukces. Gdy sprowadzaliśmy Szymańskiego z Jagiellonii Białostok w

miejsce Piotra Wlazło ruch ten budził mnóstwo emocji. Okazało się jednak, że to my mieliśmy rację. Szycha został reprezentantem Polski, a dziś drugim najdrożej sprzedanym piłkarzem w historii Wisły. Trzymamy kciuki za Damiana, dziękujemy za to co dla nas zrobił i życzymy mu dalszego błyskotliwego rozwoju kariery – powiedział prezes Wisły Płock Jacek Kruszewski.

Bilans Szymańskiego w Wiśle Płock:

52 występy (4 487 minut na boisku):

- 49 w LOTTO Ekstraklasie,
- 3 w Pucharze Polski.

8 bramek,

8 asyst,

14 żółtych kartek.

Źródło i fot: Wisła Płock.

Adam Radwański odchodzi do Widzewa

Środkowy pomocnik Adam Radwański na zasadzie transferu gotówkowego przenosi się z Wisły Płock do Widzewa Łódź.

20-letni Radwański pod koniec rozgrywek 2014/2015 zanotował dwa występy dla Nafciarzy, przeciwko Stomilowi Olsztyn (2:2) i Wigrom Suwałki (2:1). Następne sezony Adam spędził na wypożyczeniach w klubach z niższych lig. Reprezentował barwy kolejno: Błękitnych Raciąż, Świt Nowy Dwór Mazowiecki, Widzewa Łódź i ostatnio Rakowa Częstochowa.

Do ówczesnego beniaminka, a obecnie lidera Fortuna 1. Ligi,

dołączył zimą 2017 i od tamtej pory wystąpił w 33 spotkaniach Rakowa, w których zdobył dwie bramki. Tylko w obecnych rozgrywkach zagrał w 20 meczach, a na boisku przebywał w sumie przez 636 minut. Teraz – po nieco ponad rocznej przerwie – wraca do Widzewa, by pomóc Łodzianom w walce o awans na zaplecze LOTTO Ekstraklasy.

Warto zaznaczyć, że w umowie transferowej znalazł się zapis, według którego Wisła Płock może wykupić swojego wychowanka za określoną kwotę.

Źródło i fot: Wisła Płock.

Valentin Ghionea i Igor Żabić odejdą z Orlen Wisły Płock

– Nie są to łatwe decyzje, nie są to łatwe rozmowy. Ale dziękuję, zwłaszcza Valentinowi, za to co przez te wszystkie lata zrobił dla Orlen Wisły – mówi prezes Adam Wiśniewski.

Już prawie wszystko jasne, przynajmniej jeśli chodzi o trzy nazwiska. Po sezonie z klubem pożegnają się rumuński skrzydłowy Valentin Ghionea i słoweński kołowy Igor Żabić. A nowym graczem będzie Žiga Mlakar, który dwuletni kontrakt z Nafciarzami podpisał kilka tygodni temu. Reprezentant Słowenii i do końca sezonu zawodnik Celje Pivovarna Laško, występuje na prawym rozegraniu.

I właśnie z tą ostatnią pozycją wiążą się kolejne dwie niewiadome. – Od dawna rozmawiamy z menedżerami i zawodnikami, ale nie są to łatwe rozmowy. Dlatego sprawa

drugiego zawodnika, który będzie grał na prawej połówce, wciąż pozostaje otwarta – przyznaje prezes SPR Wisła Płock Adam Wiśniewski. – Myślę jednak, że wkrótce będziemy tu finiszować.

Podobnie sprawa ma się z ostatecznym „wyborem” zawodnika, który wzmocni ORLEN Wisłę na środku rozegrania. W kręgu graczy bliskich podpisania kontraktu jest trzech zawodników. – Nie chcemy na razie zdradzać konkretnych nazwisk. Zobowiązaliśmy się do zachowania tajemnicy – pełniący obowiązki dyrektora sportowego Michał Zołoteńko. – Ale i w tym wypadku do dogrania zostały szczegóły.

Ponieważ z klubem po sezonie pożegnają się także Igor Żabić i Mateusz Piechowski, który będzie zawodnikiem Naturhouse La Rioja, „dziura” robi się też na kole. Kto wesprze Macieja Gębałę? – Jeden z dwóch bardzo doświadczonych obrotowych – dodaje Zołoteńko.

Lada chwila klub podpisze też kontrakt ze skrzydłowym, który wypełni lukę po Ghionei. Będzie to Polak. – Oficjalnie nie możemy zdradzić jeszcze nazwiska. A nieoficjalnie kibice już pewnie wiedzą – mówi Adam Wiśniewski. Prezes SPR-u zdaje sobie sprawę, że kadra na przyszły sezon miała być dopięta nawet w 90 proc. już w grudniu. – Taki był ideał, do tego dążyliśmy. Ale w rozmowach zawsze biorą udział dwie strony. Stąd poślizg. My czekaliśmy na stanowisko, druga strona czekała na sygnał. Cieszę się jednak z tego, że pomału kończymy. Choć na razie wygląda to dość tajemniczo, wiem, że będzie dobrze.

Źródło: SPR Wisła Płock

Fot. SPR Wisła Płock

Wlazło odchodzi z płockiego klubu. Gdzie?

Piotr Wlazło na zasadzie definitywnego transferu gotówkowego przenosi się do drużyny aktualnych wicemistrzów Polski – Jagiellonii Białystok.

28-letni pomocnik do Płocka trafił 11 lipca 2013 roku z Radomiaka Radom, którego jest wychowankiem. Niewiele ponad dwa tygodnie później **Wlazło** zadebiutował w Wiśle w meczu 1. kolejki sezonu 2013/13 przeciwko Miedzi Legnica (2:2). Od tamtej pory, przez ponad cztery lata pobytu w zespole Nafciarzy, **Belek** wystąpił w 114 spotkaniach, w których zdobył 11 bramek i zanotował tyle samo asyst.

W poprzednim sezonie udało mu się zadebiutować w najwyższej klasie rozgrywkowej, rozegrać w niej 32 mecze i strzelić 7 goli i zanotować 4 ostatnie podania. Na ten dorobek złożył się między innymi hat-trick w grudniowym i niezapomnianym pojedynku z Ruchem Chorzów (4:3) przy Ł34.

BILANS WLAZŁO W WIŚLE PŁOCK

114 występów

34 w Lotto Ekstraklasie

77 w I lidze

3 w Pucharze Polski

7 634 minuty na boisku

11 bramek

11 asyst

19 żółtych kartek

– Piotrek, dziękujemy za godne reprezentowanie Wisły Płock, pełen profesjonalizm, zaangażowanie i serce, które zawsze zostawiałeś na boisku. Klub oraz wszyscy kibice życzą Ci powodzenia w nowych barwach! – czytamy na stronie klubu.

Źródło: Wisła Płock/ fot. Michał Łada

Kolejni zawodnicy opuszczają szeregi Nafciarzy

Kolejnymi zawodnikami, którzy w sezonie 2017/2018 nie będą reprezentować barw Wisły Płock są: Tomislav Božić i Damian Piotrowski. Zarówno 29-letniemu obrońcy jak i niewiele starszemu skrzydłowemu z końcem czerwca wygasają kontrakty z rodzimym klubem.

Božić do Płocka trafił pod koniec czerwca 2016 roku, po dwóch latach występów w Górniku Łęczna. W Wiśle zadebiutował w meczu z Lechią Gdańsk (2:1), inaugurującym zakończone niedawno rozgrywki. Ostatni raz zagrał z kolei w spotkaniu przeciwko innej drużynie z Trójmiasta – Arce Gdynia (1:0), w którym Wiślaczy zapewнили sobie utrzymanie w elicie.

Łącznie w drużynie Marcina Kaczmarka chorwacki defensor zagrał 22 razy: 21 w Lotto Ekstraklasie i raz w Pucharze Polski. Zdobył też jedną bramkę przeciwko Legii Warszawa i była to najszybciej strzelona bramka przez zawodnika płockiego klubu w sezonie. I jednocześnie pierwsza na koncie Tomiego w 61 występie w polskiej lidze.

Piotrowski do Wisły przyszedł wcześniej, bo przed rozpoczęciem sezonu 2015/2016. Skrzydłowy w niebiesko-biało-niebieskiej koszulce po raz pierwszy zaprezentował się w meczu Pucharu Polski z Bytovią Bytów (1:2). W lidze do wyjściowej jedenastki wskoczył natomiast w 3. kolejce i miejsca już nie oddał, szybko zostając pierwszoplanową

postacią drużyny. W rozgrywkach zakończonych awansem do Lotto Ekstraklasy popularny **Świrek** z 9 bramkami był trzecim strzelcem zespołu. Do tego dorobku dołożył jeszcze 5 asyst.

W minionym sezonie z powodu problemów z kontuzjami nie pograł jednak zbyt wiele na najwyższym poziomie rozgrywkowym. Jego licznik występów zatrzymał się na 9, a wypracowane statystyki to 1 bramka i 1 asysta. W sumie zagrał w 41 meczach Nafciarzy: 8 w Lotto Ekstraklasie, 31 w I lidze i 2 w Pucharze Polski. Strzelił w nich 10 goli i zanotował 6 ostatnich podań.

– Tomi, Damian, wielkie dzięki za wszystko! Życzymy powodzenia w dalszej karierze piłkarskiej! – czytamy na stronie Wisły Płock.

Źródło. Wisła Płock

Fot. Mateusz Łada – Wisła Płock.

Lebedyński może opuścić szeregi Wisły Płock

Mikołaj Lebedyński, któremu po utrzymaniu się Wisły Płock w Lotto Ekstraklasie kontrakt automatycznie przedłużył się do 30 czerwca 2018 roku, decyzją sztabu szkoleniowego dostał wolną rękę w poszukiwaniu nowego klubu. 26-letni napastnik ostatnio przebywał na wypożyczeniu w GKS Katowice.

Lebedyński do Płocka trafił pod koniec października 2014 roku. Ważnym ogniwem drużyny zawodnik stał się jednak dopiero w sezonie 2015/2016. Wówczas pochodzący ze Szczecina – Mikołaj zdobył 13 bramek w 31 meczach i został najlepszym strzelcem drużyny. A tym samym przysłużył się do powrotu

Wisły do ekstraklasy po dziewięciu latach przerwy.

Pomimo tego po rozpoczęciu rozgrywek zdecydował się na wypożyczenie do pierwszoligowego GKS Katowice, w którym spędził większą część sezonu 2016/2017. W zespole ze Śląska w 27 meczach zdobył 3 bramki i zanotował 5 asyst.

Podczas pobytu w Wiśle Płock Lebedyński wystąpił w 52 spotkaniach we wszystkich rozgrywkach i strzelił w nich 17 goli.

Źródło:Wisła Płock

Fot. Mateusz Łada (Wisła Płock)